

ZAŁĄCZNIK 7

Sprawy polskich obywateli przed Europejskim Trybunałem w Strasburgu

Lista wyroków ETPCz przeciwko Polsce w 2017 r.

1. Korzeniak v. Polska, 10/1/2017, skarga nr 56134/08

Sprawa dotyczyła zarzutów braku bezstronności Sądu Najwyższego, w którego składzie zasiadł ten sam sędzia, który wcześniej w postępowaniu toczącym się przed Sądem Apelacyjnym również zasiadał w składzie, który uchylił wyrok sądu pierwszej instancji i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania z uwagi na brak podstaw do wydania wyroku częściowego, zgadzając się jednak co do meritum z samym wyrokiem.

Powyższe ustalenia zostały potwierdzone w toczącym się od nowa postępowaniu. Stanowisko powyższe znalazło się również z uznaniem Sądu Najwyższego. Trybunał wskazał, że wątpliwości co do bezstronności muszą być obiektywnie usprawiedliwione. Wskazał, że istniał związek między znaczącymi elementami sprawy ocenianymi przez Sąd Apelacyjny oraz Sąd Najwyższy.

2. Kacper Nowakowski v. Polska, 10/1/2017, skarga nr 32407/13

Sprawa dotyczyła praw do kontaktów głuchoniemego ojca z jego synem.

Skarżący zarzucał w szczególności oddalenie jego wniosku o rozszerzenie kontaktów z jego synem. Trybunał doszedł do wniosku, że nawet jeśli napięte stosunki między rodzicami dziecka nie ułatwiły zadania polskim sądom przy podejmowaniu decyzji co do kontaktów, to powinny jednak podjąć środki mające na celu pogodzenie sprzecznych interesów stron, mając na względzie, że najważniejsze jest dobro dziecka. Sądy niewłaściwie oceniły istniejące możliwości w polskim prawie ułatwiające rozszerzenie kontaktów między skarżącym i jego synem. Ponadto, nie podjęły środków odpowiadających niepełnosprawności

skarżącego, takich jak uzyskanie opinii biegłych z zakresu upośledzenia słuchu. Tymczasem sądy oparły się na opiniach biegłych, które skupiły się na podkreślaniu bariery komunikacyjnej pomiędzy ojcem i synem, zamiast na możliwych sposobach jej pokonania (naruszenie art. 8 Konwencji).

3. Babiarcz v. Polska, 10/1/2017, skarga nr 1955/10

Sprawa dotyczyła odmowy rozwiązania małżeństwa skarżącego przez rozwód.

Trybunał podkreślił, że skarżący miał dostęp do postępowania sądowego, mógł podnieść wszystkie zarzuty oraz że sprawa została rozpoznana co do meritum. Trybunał miał świadomość, że skarżący miał córkę z nową partnerką, był w stałym związku oraz że sądy krajowe ustaliły całkowity rozkład pożycia małżeńskiego. Mimo to, w ocenie Trybunału postanowienia Konwencji nie mogą być interpretowane jako gwarantujące możliwość uzyskania, zgodnie z prawem krajowym, rozwodu ani również jako gwarantujące uzyskanie określonego wyniku postępowania rozwodowego. Trybunał podkreślił, że pozytywne obowiązki wynikające z Artykułu 8 nie zobowiązują polskich władz do uznawania każdego powództwa o rozwód (brak naruszenia art. 8 i 12 Konwencji). W sprawie zgłoszono dwa zdania odrębne: sędziego Andrésa Sajó oraz sędziego Paulo Pinto de Albuquerque.

4. Zybertowicz v. Polska, 17/1/2017, skarga nr 59138/10

Trybunał stwierdził, że Polska naruszyła chroniący swobodę wypowiedzi art. 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Słowa Zybertowicza („Adam Michnik wielokrotnie powtarzał: ja tyle lat siedziałem w więzieniu, to teraz mam racje”) nie dają się jednoznacznie zakwalifikować jako twierdzenie o faktach albo sąd wartościujący (opinia, ocena).

Jest to podsumowanie czy też interpretacja wypowiedzi Adama Michnika i jego stanowiska podczas publicznych debat. Nie można zgodzić się z polskimi sądami, dla których wypowiedź była stwierdzeniem faktu. Zybertowicz wykazał „dostateczną podstawę faktyczną”, przytaczając liczne wypowiedzi Michnika (naruszenie art. 10 Konwencji).

5. Zybertowicz v. Polska (nr 2), 17/1/2017, skarga nr 65937/11

Chodziło o komentarz skarżącego dla dziennika „Rzeczpospolita” odnośnie postępowań cywilnych przeciwko niemu: „Swoją drogą to ciekawe, kto mnie dotychczas pozwał do sądu: dwóch agentów i jeden ich zaciekle obrońca”.

Polskie sądy uznały, że wypowiedź referuje fakty. Wymagały, by pozwany wykazał, że Adam Michnik bronił dwóch konkretnych osób, domniemych agentów służb specjalnych PRL. Trybunał zgodził się z sądami krajowymi, że krytyczne wypowiedzi stanowią fakty, a skarżący nie przytoczył jakichkolwiek wypowiedzi Adama Michnika, które mogłyby stanowić „dostateczną podstawę faktyczną” dla słów, że redaktor naczelny „Gazety Wyborczej” krytykował lustrację dwóch konkretnych osób, stając się przez to „ich obrońcą” (brak naruszenia art. 10 Konwencji).

6. Wdowiak v. Polska, 7/2/2017, skarga nr 28768/12

Powołując się na art. 8 Konwencji skarżący zarzucił w skardze do Trybunału, iż władze krajowe nie podjęły w jego sprawie efektywnych działań mających zapewnić mu realizację kontaktów z synem.

Trybunał nie stwierdził jednak naruszenia, uznając działanie władz krajowych w okresie od 2005 do 2012 roku za efektywne. Również gdy na skutek konfliktu pomiędzy skarżącym i synem doszło do przerwania regularnych kontaktów, sąd krajowy podejmował adekwatne do sytuacji środki zaradcze. Po zasięgnięciu w tym zakresie opinii biegłych zmienił częstotliwość i sposób wykonywania kontaktów przez skarżącego. To skarżący nie skorzystał z wszelkich dostępnych możliwości skutecznego egzekwowania kontaktów, bowiem jedynie raz wniósł o zagrożenie matce chłopca zapłatą na jego rzecz oznaczonej sumy pieniężnej za każde naruszenie obowiązku wynikające z zawartego w tym przedmiocie porozumienia.

7. Porowski v. Polska, 21/3/2017, skarga nr 34458/03

Trybunał stwierdził naruszenie art. 5 ust. 3 Konwencji z uwagi na to, że przesłanki stosowania tymczasowego aresztowania (uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, prawdopodobieństwo wymierzenia surowej kary oraz ryzyko ucieczki wywodzone z faktu rzadkiego przebywania skarżącego pod adresem zamieszkania) nie były właściwe i wystarczające dla uzasadnienia całego okresu jego trwania, a także naruszenie art. 8 Konwencji z uwagi na cenzurowanie korespondencji skarżącego.

8. Michał Korgul v. Polska, 21/3/2017, skarga nr 36140/11

Sprawa dotyczy stosowania w odniesieniu do skarżącego reżimu kwalifikującego go do kategorii osadzonych tzw. niebezpiecznych i wynikających z tego reżimu ograniczeń.

Trybunał stwierdził naruszenie art. 3 Konwencji. Przechylając się do zarzutów skarżącego wskazał, że konieczność poruszania się przez skarżącego w kajdanach zespolonych każdorazowo na zewnątrz celi, a także rutynowe kontrole osobiste, powodowały u niego - biorąc pod uwagę inne stosowane w ramach reżimu środki – poczucie poniżenia i upokorzenia. Jednocześnie ich stosowanie przez łączny okres prawie dwóch lat nie mogło być uzasadnione koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa. Tym samym środki te stanowiły dolegliwość, której stopień przekroczył poziom nieodłącznie związany z wymierzoną karą pozbawienia wolności.

9. Bujak v. Polska 21/3/2017, skarga nr 686/12

Sprawa dotyczy zarzutu naruszenia art. 3 Konwencji w związku z niezapewnieniem skarżącemu właściwej opieki medycznej w okresie jego pobytu w jednostce penitencjarnej (brak przystosowania jednostki do potrzeb osób niepełnosprawnych, brak możliwości spania na twardym materacu zgodnie z zaleceniem lekarskim, niewłaściwy wózek inwalidzki).

W ocenie Trybunału, pozbawienie skarżącego właściwej opieki medycznej połączone z uzależnieniem go od pomocy innych więźniów naruszało jego godność stanowiąc tym samym niedogodność, której poziom znacząco wykraczał

poza poziom akceptowalny w ramach wymierzonej kary pozbawienia wolności. Tym samym doszło do naruszenia art. 3 Konwencji.

10. Żuk v. Polska, 30/5/2017, skarga nr 48286/11

Skarżąca oraz jej mąż, wobec braku możliwości wyegzekwowania decyzji administracyjnej z 1989 i 1990 roku (przyznanie prawa do zakupu dwóch działek należących do Skarbu Państwa) dwukrotnie występowali do sądu cywilnego.

Najpierw z roszczeniem o złożenie oświadczenia woli, a następnie z powództwem o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Drugie powództwo zostało oddalone pomimo, iż z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że prawomocny wyrok zobowiązujący pozwanego - zgodnie z żądaniami pozwu - do zawarcia z powodami umowy przenoszącej na nich prawo własności nieruchomości, stanowi podstawę wpisu tego prawa w księdze wieczystej. Ten sam stan faktyczny stał się zatem przedmiotem odmiennych rozstrzygnięć sądów krajowych. Mając na uwadze powyższe, a także fakt, iż do chwili wyrokowania skarżącej nie udało się wyegzekwować realizacji decyzji z 1989 i 1990 roku, Trybunał stwierdził, że doszło do naruszenia art. 1 Pierwszego Protokołu Dodatkowego oraz art. 6 ust. 1 Konwencji.

11. Dejneq v. Polska, 1/6/2017, skarga nr 9635/13

Sprawa dotyczy wielokrotnego poddawania skarżącego, osadzonego w zakładzie karnym, szczególnie dotkliwym kontrolom osobistym połączonym z koniecznością rozebrania się oraz oględzinami miejsc intymnych.

Skarżący nie został zakwalifikowany jako stwarzający poważne zagrożenie społeczne bądź poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa jednostki penitencjarnej. Podstawę stosowania kontroli osobistych stanowił art. 116 § 2 k.k.w. (względny porządek lub bezpieczeństwa). Kontrole osobiste skarżącego przeprowadzono z uwagi na jego zaangażowanie w subkulturę więzienną, podejrzenie o nielegalny handel (znaleziono przy nim pieniądze nieznanej pochodzenia oraz narkotyki), a także grypsowanie.

Trybunał stwierdził, że całokształt zachowania skarżącego był istotnym czynnikiem, który funkcjonariusze mogli brać pod uwagę przy ocenie zasadności

kontroli. Niemniej okoliczności, mające uzasadniać kontrole, miały miejsce w okresie je poprzedzającym nawet o kilka miesięcy, w związku z czym nie mogły stanowić dla nich wystarczającego uzasadnienia. Trybunał podkreślił przy tym, że zastosowanie tak surowego i potencjalnie upokarzającego środka, jakim jest kontrola osobista, wymaga przekonującego uzasadnienia, czego zabrakło w niniejszej sprawie (naruszenie art. 8 Konwencji).

12. Kość v. Polska, 1/6/2017, skarga nr 34598/12

Skarżący wystąpił do lokalnych władz samorządowych w okresie poprzedzającym wybory z wnioskiem o wyjaśnienie, czy Z.M., ówczesny sołtys, właściwie gospodarował środkami pieniężnymi.

W następstwie sołtys wytoczył przeciwko niemu postępowanie cywilne o naruszenie dóbr osobistych, Sądy krajowe stwierdziły naruszenie dóbr osobistych powoda, zobowiązując skarżącego do złożenia przeprosin o wnioskowanej przez powoda treści.

Trybunał uznał ingerencję za nieproporcjonalną. Wskazał, iż wystąpienie skarżącego do władz samorządowych miało formę zapytania. Nie miało przy tym charakteru publicznego, w związku z czym nie zagrażało reputacji Z.M. Zarówno skarżący jak i Z.M. byli osobami publicznymi, kandydatami w nadchodzących wyborach i jako osoby publiczne musieli liczyć się z szerszą niż w przypadku osób prywatnych krytyką. Sądy krajowe w swoich rozstrzygnięciach pominęły rozważenie powyższych kwestii, skupiając się wyłącznie na prawdziwości podnoszonych przez skarżącego w wystąpieniu do władz samorządowych twierdzeń (naruszenie art. 10 Konwencji).

13. Kącki v. Polska, 4/7/2017, skarga nr 10947/11

Sprawa dotyczyła skazania dziennikarza za zniesławienie jednego z polskich polityków, po tym jak opublikował autoryzowany wywiad, w którym jego rozmówczyni zarzuciła temuż politykowi nepotyzm. Ostatecznie postępowanie karne zostało warunkowo umorzone.

Trybunał stwierdził naruszenie art. 10 Konwencji. Przypomniał, że wprawdzie od dziennikarza wymaga się sprawdzenia informacji, przy czym jedynie w rozsądnych granicach. Jednocześnie przy ocenie rzetelności

dziennikarskiej należy wziąć pod uwagę charakter publikacji. W realiach przedmiotowej sprawy sporna publikacja była autoryzowanym wywiadem, który nie zawierał własnych stwierdzeń skarżącego, tylko jego rozmówcy. Trybunał zwrócił również uwagę na nieproporcjonalność zastosowanej w odniesieniu do skarżącego sankcji wskazując, iż informacja o warunkowym umorzeniu postępowania karnego, pomimo, iż obiektywnie mniej dotkliwa niż o skazaniu, będzie widniała w Krajowym Rejestrze Karnym.

14. Artur Pawlak v. Polska, 5/10/2017, skarga nr 41436/11

Sprawa dotyczyła zarzutu naruszenia art. 3 Konwencji w związku z długotrwałym (ponad 4 lata) stosowaniem w stosunku do skarżącego reżimu kwalifikującego go do kategorii osadzonych stwarzających poważne zagrożenie społeczne oraz poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa jednostki penitencjarnej.

Trybunał stwierdzając naruszenie wskazał, że stosowanie w stosunku do skarżącego wszystkich przewidzianych w ramach reżimu środków – w tym rutynowych kontroli osobistych – przez okres ponad 4 lata nie było konieczne dla zapewnienia bezpieczeństwa jednostki penitencjarnej, w której przebywał skarżący. Tym samym środki te stanowiły dolegliwość, której stopień przekroczył poziom nieodłącznie związany z wymierzoną karą pozbawienia wolności.

15. Nawrot v. Polska, 19/10/2017, skarga nr 77850/12

Trybunał stwierdził, że sądy krajowe w sposób nieprawidłowy ustaliły, że skarżący był „osobą umysłowo chorą” w rozumieniu art. 5 ust. 1 lit. e Konwencji.

Nawet gdyby uznać, że jednak był taką osobą, to nie sposób przyjąć, iż jego zaburzenie było tego rodzaju czy stopnia, że wymagało pozbawienia wolności. Trybunał przypomniał, że dopuszczalne podstawy pozbawienia wolności wymienione w Artykule 5 ust. 1 Konwencji powinny być interpretowane wąsko. Dodatkowo, choroba psychiczna powinna być tak poważna by skutkować koniecznością leczenia w szpitalu psychiatrycznym. Trybunał wyraził wątpliwość aby zaburzenie rozwoju osobowości mogło samo być uznane za wystarczająco poważną chorobę umysłową by być zakwalifikowana jako „prawdziwe”

zaburzenie umysłowe dla celów art. 5 ust. 1 Konwencji. Wątpliwe jest również by w niniejszej sprawie stan skarżącego po 17 czerwca 2012 r. (kiedy biegli stwierdzili brak syndromów psychiatrycznych) uzasadniał przymusowe pozbawienie wolności.

Trybunał zauważył, że sądy krajowe oparły się na założeniu, że wypuszczenie skarżącego mogłoby skutkować popełnieniem kolejnego podobnego przestępstwa o dużej społecznej szkodliwości. Z upływem jednak czasu, gdy okazało się, że kto inny dokonał morderstwa, a jemu przypisano jedynie kilka rozbojów i kradzieży, możliwe ryzyko ponownego popełnienia przestępstwa wydawało się coraz mniej znaczące. W ocenie Trybunału, przedłużając stosowanie środka zabezpieczającego po 17 czerwca 2012 r., nie pochyłono się odpowiednio nad kwestią stałego zagrożenia skarżącego dla innych i jego samego, a uzasadnienie sądów w tym zakresie niedostatecznie wskazywało przyczyny jego dalszego stosowania. Samo utrzymywanie się zaburzenia tego stopnia i o tym charakterze nie było więc wystarczające, by pozbawić skarżącego wolności między 17 czerwca 2012 r. a 30 maja 2014 r. i dlatego doszło do naruszenia art. 5 ust. 1 (e) Konwencji.

Najważniejsze sprawy zakomunikowane polskiemu rządowi w 2017 r.

Kornicka-Ziobro przeciwko Polsce (skarga nr 23037/16)

Sprawa została zakomunikowana polskiemu rządowi we wrześniu 2017 r. Dotyczy błędu medycznego oraz związanego z nim postępowania przygotowawczego. Skarżąca podnosi, że lekarze zajmujący się jej mężem nie byli kompetentni do leczenia pacjenta w tym stanie, działali niezgodnie ze „złotymi standardami” przyjętymi w kardiologii, popełnili oczywiste błędy przy wyborze leków i leczenia, a także popełnili błędy przy resuscytacji jej męża. Skarżąca zarzuciła Polsce również naruszenie proceduralnego aspektu Artykułu 2 z uwagi na brak skutecznego i odpowiedniego śledztwa oraz jego długość.

Rabczewska przeciwko Polsce (skarga nr 8257/13)

Sprawa została zakomunikowana rządowi we wrześniu 2017 r. Chodzi o skargę piosenkarki Dody dotyczącą skazania jej za obrazę Pisma Świętego w toku wywiadu jakiego udzieliła w 2009 r. Dorota Rabczewska stwierdziła wówczas, że w przypadku powstania świata bardziej wierzy w odkrycia naukowe niż w Biblię napisaną przez "faceta naprutego winem i palącego jakieś zioła". Za tę wypowiedź została skazana i wymierzono karę grzywny w wysokości 5 tysięcy złotych.

Skarżąca zarzuca naruszenie Artykułu 10 (wolność wyrażania opinii) Konwencji.

Solska przeciwko Polsce (skarga nr 30491/17) i Rybicka przeciwko Polsce (skarga nr 31083/17)

Skargi również zostały zakomunikowane we wrześniu 2017 r. Dotyczyły skarg rodzin na ekshumację ciał ich bliskich bez ich zgody. Chodzi o bliskich zmarłych w katastrofie lotniczej w Smoleńsku w kwietniu 2010 r. W 2016 r. władze nakazały badanie zwłok celem ustalenia czy rany zadane ofiarom zostały spowodowane w wyniku zderzenia z ziemią czy też wybuchu na pokładzie samolotu. Skarżące argumentowały, że prawo do poszanowania kultu zmarłych stanowi część prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego, chronione Artykułem 8 Konwencji. Zauważyły również, że prowadzenie śledztwa nie wymagało ekshumacji zwłok wszystkich ofiar.

M.K. przeciwko Polsce (skarga nr 40503/17), M.A. i Inni przeciwko Polsce (skarga nr 42902/17), M.K. i Inni przeciwko Polsce (skarga nr 43643/17 oraz D.A. i Inni przeciwko Polsce (skarga nr 51246/17)

Cztery skargi zostały zakomunikowane polskiemu rządowi między czerwcem i wrześniem 2017 r. Pierwsze trzy dotyczą Czeczenów a czwarta Syryjczyków, którzy znaleźli się na polsko-białoruskim przejściu granicznym w Terespolu szukając azylu w Polsce. Kilkakrotnie usiłowali złożyć wnioski o udzielenie im ochrony międzynarodowej. Ostatecznie jednak uniemożliwiono im przekroczenie

granicy i odesłano do Białorusi bez wszczynania procedury azylowej. We wszystkich tych sprawach, zgodnie z Regułą 39 Regulaminu Trybunału, wydano środki tymczasowe wskazujące polskiemu rządowi, że skarżący nie powinni zostać wydaleny do Białorusi. Skarżący zarzucają wielokrotne i powtarzające się odmowy możliwości złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej. Większość z nich skarży się na to, że ich sytuacja nie została indywidualnie zbada oraz że stali się ofiarą ogólnej polityki przyjętej przez polskie władze, mającej na celu zredukowanie liczby wniosków o azyl zarejestrowanych w Polsce.

Caldarar i inni przeciwko Polsce (skarga nr 6142/16)

Sprawa została zakomunikowana polskiemu rządowi we wrześniu 2017 r. Chodzi o skargę 16 osób pochodzenia romskiego, obywateli Rumunii, związaną z wyburzeniem w lipcu 2015 r. przez miasto Wrocław ich domów na koczowisku (osadzie) przy ul. Paprotnej. Skarżący nie wiedzieli o planowanym wyburzeniu ich domów. Musieli opuścić swoje domy, tracąc miejsce zamieszkania oraz należące do nich rzeczy. W wyniku rozbiórki skarżący Romowie stali się bezdomni. Po pewnym czasie rodziny wybudowały nowe domostwa na koczowisku przy ul. Kamieńskiego we Wrocławiu. Warunki tam panujące nie spełniały standardów bezpieczeństwa. Co więcej, nie zapewniono im ani wsparcia w znalezieniu mieszkania, ani pomocy psychologicznej. Wśród osób, które straciły domy, były dzieci i osoby z niepełnosprawnością. Trybunał rozpozna sprawę z punktu widzenia naruszenia art. 3 Konwencji (zakaz tortur, niehumanitarnego i poniżającego traktowania), art. 8 Konwencji (prawo do życia prywatnego i rodzinnego oraz prawo do poszanowania mieszkania), art. 14 w zw. z art. 8 (zakaz dyskryminacji) oraz art. 13 w zw. z art. 8 (prawo do skutecznego środka odwoławczego) oraz art. 1 Protokołu dodatkowego nr 1 do ETPCz (prawo poszanowania własności).

